

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Wojciech Jan Katner

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa i Polsko-Włoskiej
Fundacji [...]

przy interwencji ubocznej J. P., M. S. i M. S.

o stwierdzenie nieważności umowy darowizny,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 lipca 2009 r.,

zażaleń interwenientów ubocznych

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 grudnia 2007 r.,

- 1) oddala zażalenia i nie obciąża interwenientów ubocznych kosztami postępowania zażaleniowego,
- 2) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. radcom prawnym M. V. oraz G. C. kwoty po 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych z uwzględnieniem podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Uzasadnienie

Powód J. W. w pozwie przeciwko Skarbowi Państwa i Polsko – Włoskiej Fundacji [...] wniósł o stwierdzenie nieważności umowy wniesienia tytułem wkładu oraz darowizny przenoszącej własność działki o dawnym numerze 69/1 przez Skarb Państwa na rzecz pozwanej Fundacji aktem notarialnym z dnia 21.09.1998 r., podnosząc w uzasadnieniu, że przedmiotowa umowa pozbawia go możliwości wystąpienia na drodze administracyjnej o zwrot tej nieruchomości.

Na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji M. i M. S.e zgłosili swoje przystąpienie do niniejszej sprawy w charakterze interwenientów ubocznych po stronie powoda wskazując, że są byłymi właścicielami działek o poprzednich numerach 14/1, 14/2, 337 i 338 stanowiących obecnie część działek nr 14/15 i nr 4/18 wyłączonej również na cel budowy Szpitala [...], a zatem toczące się postępowanie sądowe dotyczące stwierdzenia nieważności umowy z dnia 21.09.1998 r. dotyczy również ich nieruchomości, których zwrotem są zainteresowani. Wniosek o przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda zgłosiła również J. P. argumentując, że była ona właścicielką działek o poprzednich numerach 7/8, 7/2, 12/6 i 12/22 wyłączonej pod budowę szpitala [...], a stanowiących obecnie część działek nr 14/15 i nr 4/18.

Żadna ze stron nie zgłosiła opozycji przeciwko wstąpieniu J. P., M. S. i M. S. do sprawy w charakterze interwenienta po stronie powodowej. Sąd Okręgowy w K. rozpoznający sprawę w pierwszej instancji, także z urzędu nie wydał postanowienia o niedopuszczeniu interwencji ubocznej tych osób. Osoby te zostały wymienione w komparycji wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 sierpnia 2006 r., od którego wniosły apelacje.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 4 grudnia 2007 r. odmówił J. P., Ma. S. i M. S. dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze interwenientów ubocznych oraz odrzucił apelacje wniesione przez te osoby. W uzasadnieniu wskazał, że przesłanką dopuszczalności interwencji ubocznej jest istnienie interesu prawnego osoby zgłaszającej interwencję uboczną, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron toczącego się postępowania. Interes decydujący o zgłoszeniu interwencji musi mieć charakter interesu prawnego, tj.

musi mieć swoje źródło w stosunku prawnym łączącym podmiot zgłaszający interwencję uboczną z jedną lub obiema stronami toczącego się postępowania. Powstaje on wskutek naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej tego podmiotu i wymaga bądź utrzymania istniejącego stanu rzeczy albo spowodowania takiej jego zmiany, jaką ten podmiot uważa za korzystną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, osoby występujące dotychczas w niniejszej sprawie jako interwenienci uboczni nie mają żadnego interesu prawnego ci w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Stwierdzenie, zgodnie z żądaniem powoda zgłoszonym w pozwie, nieważności przedmiotowej umowy w zakresie wniesienia przez Skarb Państwa do pozwanej Fundacji działki o dawnym numerze 69/1, którą powód umową z 1977 r. sprzedał Skarbowi Państwa, w żadnym zakresie nie wpłynie na sytuację prawną interwenientów ubocznych. Zdaniem Sądu można jedynie mówić o podobieństwie sytuacji faktycznej powoda oraz osób, które zgłosiły interwencję. Podobieństwo to polega na tym, że każda z tych osób była niegdyś właścicielem nieruchomości położonych w P., przy czym nieruchomości te stanowiły zupełnie odmienne działki, które zostały przez te osoby sprzedane Skarbowi Państwa (wywłaszczone) pod budowę szpitala. Działki te po zmianie oznaczeń geodezyjnych i konfiguracji w drodze umowy zawartej pomiędzy pozwanymi w dniu 21 września 1998 r. stały się własnością pozwanej Fundacji.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny odmówił J. P., Ma. S. i M.S. dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze interwenientów, a w konsekwencji odrzucił apelacje wniesione przez te osoby. Sąd Apelacyjny odnosząc się do kwestii dopuszczalności badania z urzędu interesu prawnego interwenienta powołał się w tym zakresie na stanowisko Sądu Najwyższego, że sąd ma obowiązek niedopuszczenia interwencji ubocznej również z urzędu, jeżeli brak interesu prawnego w sposób oczywisty wynika z samych twierdzeń zgłaszającego interwencję.

Małżonkowie Ma. i M. S. oraz J. P. od powyższego orzeczenia wnieśli zażalenia kwestionując dopuszczalność badania przez sąd z urzędu istnienia interesu prawnego interwenienta ubocznego, na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżając postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 4 grudnia 2007 r. w przedmiocie odrzucenia apelacji skarżący jednocześnie zaskarżyli postanowienie tegoż Sądu w przedmiocie odmowy dopuszczenia ich do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, które to orzeczenie w ich ocenie skutkowało odrzuceniem apelacji. Należy zważyć, że wprawdzie na podstawie art. 380 k.p.c. sąd drugiej instancji na wniosek skarżącego rozpoznaje również postanowienie sądu pierwszej instancji, które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jednak w postępowaniu odwoławczym kontroli podlega przede wszystkim orzeczenie rozstrzygające sprawę.

Możliwość zaskarżenia orzeczenia sądowego w postępowaniu cywilnym nie jest dowolna, nie jest pozostawiona uznaniu uczestniczących w postępowaniu podmiotów, przy czym wniesienie środka odwoławczego możliwe jest nie tylko wtedy, gdy kodeks wyraźnie go dopuszcza od określonego rodzaju orzeczeń, ale także wtedy, gdy skarżący ma legitymację do dokonania tej czynności procesowej a nadto, w wypadku, gdy przysługuje mu interes prawny w zaskarżeniu. Interes prawny w zaskarżeniu istnieje zawsze, gdy orzeczenie nie daje skarżącemu wszystkich korzyści prawnych, jakich mógłby oczekiwać, gdyby było ono prawidłowe, jeżeli korzyści owych nie można uzyskać na innej, łatwiejszej niż zaskarżenie drodze. Interes prawny występuje wtedy, gdy po stronie skarżącego ma miejsce utrata jakiegokolwiek korzyści prawnej, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób negatywny rzutuje na sferę praw skarżącego. Dla istnienia interesu prawnego w zaskarżeniu nie ma znaczenia rodzaj nieprawidłowości zaskarżonego orzeczenia, jeżeli tylko występuje utrata przez skarżącego korzyści, których mógł on oczekiwać.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, zdecydowanie przeważa stanowisko, w myśl którego interes prawny stanowi przesłankę dopuszczalności środka zaskarżenia, a w konsekwencji, że brak interesu prawnego skutkuje jego odrzuceniem (zob. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 13 marca 1936, C III 1030/35, OSN 1937, z. 11, poz. 11; 25 marca 1949 r. WaC 302/48, OSN 1950, nr 1, poz. 5; 11 sierpnia 1950 r., Ł.C. 990/50, PiP 1951, nr 2, S. 360; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 166; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2003 r., III CKN 606/00, niepubl;

postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2004 r., I CK 62/05, niepubl.; oraz z dnia 28 kwietnia 2004 r., I CK 106/04, niepubl.).

W niniejszej sprawie zaskarżone orzeczenie w żadnym wypadku nie rzutuje na sytuację prawną skarżących. Skarżący nie roszczą sobie jakichkolwiek praw w stosunku do nieruchomości stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania. Trafnie też Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że w tej sytuacji można jedynie mówić o pewnym podobieństwie sytuacji faktycznej powoda i skarżących, brakuje natomiast wzajemnych powiązań w sferze praw lub obowiązków. Zatem bez względu na ocenę, dokonaną na podstawie art. 380 k.p.c., postanowienia Sądu drugiej instancji w przedmiocie odmowy dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego należy przyjąć, że Sąd drugiej instancji zasadnie odrzucił apelacje skarżących jako niedopuszczalne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenia, rozstrzygając o kosztach postępowania jak w sentencji.